

Słowo Życia

„Jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście” (Mt 23, 8)

Już od ponad 70. lat żyjemy Słowem Życia. Kartka z nim dociera do naszych rąk. Czytamy komentarz, chcielibyśmy jednak, by pozostało w nas zaproponowane tam zdanie, jakieś słowo Pisma, często słowo Jezusa.

Słowo Życia nie jest zwyczajną medytacją, bo w nim mówi do nas Jezus, zachęcając nas, by żyć, prowadząc nas zawsze do tego, byśmy kochali, byśmy uczynili nasze życie darem.

Jest to „wynałazek” Chiary Lubich, która w takich słowach opowiedziała o jego początkach: „Czułam głód prawdy i dlatego studiowałam filozofię. Co więcej: jak wielu młodych szukałam prawdy i sądziłam, że znajdę ją dzięki studiom. I tu zrodziła się jedna z wielkich idei z pierwszych dni, z początków Ruchu, natychmiast przekazana moim towarzyszkom: «Po co szukać prawdy, kiedy wcielona prawda żyje w Jezusie, Bogu-człowieku? Jeśli pociąga nas prawda, porzućmy wszystko, Jego szukajmy i idźmy za Nim». I tak zrobiliśmy”.

„Jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście”

Chiara i jej pierwsze towarzyszki wzięły do rąk Ewangelię i zaczęły ją czytać słowo po słowie. Wydała im się zupełnie nowa *„Każde słowo Jezusa było snopem ośniewającego, prawdziwie boskiego światła! (...) Jego słowa są jedyne, są wieczne (...) fascynujące, pisane z boską wyrazistością, (...) są Słowami Życia, słowami do wprowadzenia w życie, słowami uniwersalnymi w każdym miejscu i w każdym czasie”*¹. Odkryły, że chociaż wypowiedziane w przeszłości, nie są tylko zwykłą pamiątką, lecz są słowami, którymi zwraca się dziś do nas wszystkich i do każdego człowieka w każdym czasie i na każdej szerokości geograficznej.

„Jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście”

Ale czy naprawdę Jezus jest naszym Nauczycielem?

Wokół nas jest wiele propozycji na życie, jest wielu myślicieli, których idee są błędne i nakłaniają wręcz do przemocy. Są też tacy, których idee są prawe i pełne światła.

A przecież słowa Jezusa posiadają głębię i zdolność porywania, których inne słowa - nawet filozofów, polityków czy poetów - nie mają. Są „słowami życia”, można nimi żyć; dają też pełnię, przekazując nam życie samego Boga.

Każdego miesiąca ukazujemy jedno z nich i w ten sposób Ewangelia stopniowo wnika do naszej duszy, przemienia nas, sprawia, że zaczynamy myśleć jak Jezus, uzdalniając nas do reagowania na najróżniejsze sytuacje. Jezus staje się naszym Nauczycielem.

„Jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście”

Niekiedy możemy czytać te słowa razem. Chcielibyśmy, aby sam Jezus Zmartwychwstały, żyjący pośród zgromadzonych w Jego imię, tłumaczył nam je, uaktualniał, podpowiadał nam, jak je wprowadzać w życie.

Ale wielka nowość Słowa Życia polega na tym, że możemy dzielić się

doświadczeniami i łaskami płynącymi z wprowadzania go w życie, tak jak tłumaczyła to Chiara, odnosząc się do tego, co działo się w początkach Ruchu, a co jest nadal aktualne: „Czułyśmy obowiązek dzielenia się z innymi tym, czego doświadczałyśmy, także dlatego, że miałyśmy świadomość, iż podarowane doświadczenie trwało ku zbudowaniu naszego życia wewnętrznego, jeśli się go natomiast nie podarowało, dusza powoli ubożała.

Żyłyśmy więc intensywnie słowem w ciągu całego dnia i dzieliłyśmy się owocami tego życia nie tylko między sobą, lecz także z osobami, które dołączały się do pierwszej grupy. (...) Kiedy żyłyśmy słowem, żyłyśmy już nie ja, nie my, lecz żyło słowo we mnie, słowo w grupie. Była to rewolucja chrześcijańska ze wszystkimi jej konsekwencjami”².

Tak może być dzisiaj również dla nas.

o. Fabio Ciardi OMI

- 1) Por. Ch. Lubich, *Klucz do jedności*, Księgarnia św. Jacka , Katowice 1989, s. 100.
- 2) *Tamże*, s. 105.